



STOWARZYSZENIE OBRONA ZWIERZĄT
ul. 11 Listopada 29, 28-300 Jędrzejów
tel. 607-171-458, www.obrona-zwierzat.pl
KRS 0000292939 REGON 260199276 NIP 656-22-72-801
Alior Bank S. A. **75 2490 0005 0000 4500 7398 2092**

“Możemy człowieka ocenić po tym, jak traktuje zwierzęta” - Immanuel Kant (1724-1804)

Jędrzejów, 22.05.2012 r.

Oświadczenie

Stowarzyszenie Obrona Zwierząt, KRS 0000292939, organizacja pożytku publicznego, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, zawiadamiający w sprawie nieuzasadnionego i niehumanitarnego uśmiercania zwierząt oraz znęcania się nad nimi w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Dyminach, oświadcza iż nie będzie uczestniczyło w rozprawach procesu bylej kierowniczkii schroniska, Grażyny Khier, w którym posiada status oskarżyciela posiłkowego.

Stowarzyszenie pragnie wyrazić w ten sposób swój głęboki sprzeciw wobec postępowania kieleckich prokuratur w sprawie ukarania winnych wieloletniego zadręczania na śmierć bezdomnych zwierząt w w/w schronisku. W ocenie organizacji społecznych działania organów ścigania w tej sprawie miały na celu jedynie rozmycie odpowiedzialności i zapewnienie bezkarności rzeczywistych i głównych sprawców przestępstw popełnianych na zwierzętach: urzędników Gminy Miasto Kielce oraz zarządu Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych - spółki miejskiej i właściciela schroniska. Na ławie oskarżonych posadzono bowiem jedynie byłą kierowniczkę schroniska, która jakkolwiek zasługuje na karę, jednak w sprawie tej ma do odegrania jedynie mało zaszczytną rolę kozła ofiarnego. Tymczasem mocodawcy Grażyny Khier, dzięki usilnym zabiegom prokuratury, pozostają bezkarni i mają się dobrze na posadach opłacanych z publiczny pieniędzy. Na marginesie należy dodać, że liczne wnioski organizacji społecznych o wyłączenie prokuratur kieleckich z rozpoznawania doniesień w sprawie Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Dyminach oczywiście nie odniosły skutku.

Dlatego Stowarzyszenie nie życzy sobie brać udziału w tym wątpliwym pod kątem celowości przedsięwzięciu, odbywającym się całkowicie pod dyktando warunków narzuconych przez kielecką prokuraturę. Wykazuje ona bowiem wyraźne deficyty w należyтым przyswojeniu sobie zasad legalizmu i prawdy materialnej, było nie było, obowiązujących organy ścigania w polskim postępowaniu karnym. Zasady te nakazują ścigać sprawców przestępstw oraz dążyć do ustaleń faktycznych zgodnych z rzeczywistością. Tymczasem prokuratura nierzetelnie zinterpretowała lub wręcz całkowicie zignorowała znakomitą część zgromadzonego materiału dowodowego, aby dzięki temu móc „przeoczyć” wiodący i świadomy udział kieleckiego magistratu i PUK w stworzeniu precyzyjnego mechanizmu mordowania bezdomnych zwierząt za publiczne pieniądze w gminnym schronisku.

Prokurator ograniczył się więc jedynie do sformułowania, wadliwego zresztą, zarzutu wobec podmiotu najoczywistszego w tym przypadku, usiłując przekonać do fikcji stworzonej na użytek tego postępowania, jakoby była kierowniczką schroniska utrzymywała w nim zwierzęta prywatnie, amatorsko, może nawet hobbistycznie, ale całkowicie na własny rachunek i na własną odpowiedzialność, w oderwaniu od struktur prawnych, organizacyjnych i finansowych, w jakich osadzona była jej działalność, działalność samego schroniska i wreszcie PUK jako spółki gminnej Miasta Kielce. To konsekwentne działanie prokuratury obliczone jest na „przemilczenie” udziału w sprawie kieleckich urzędników samorządowych, co jest nie bez znaczenia w kontekście 5-letniego terminu przedawnienia karalności za te czyny.

Proces, który właśnie rozpoczął się przez Sądem Rejonowym w Kielcach będzie dzięki temu całkowicie fasadowy i nie mający żadnego związku z ustaleniem i ukaraniem wszystkich i głównych winnych zaniedbań w kieleckim schronisku. Jako taki leży więc poza zainteresowaniem Stowarzyszenia Obrona Zwierząt, które nie będzie brać udziału w tej kpinie z wymiaru sprawiedliwości zafundowanej przez oskarżyciela publicznego. Mamy zamiar tylko bierne śledzić proces i w miarę jego postępu udostępniać publiczności dowody przestępstw popełnionych przez urzędników. Dokumenty sprawy na naszej stronie internetowej: <http://www.obrona-zwierzat.pl/dyminy.html>

PREZES
Stowarzyszenia Obrona Zwierząt
Agnieszka Lechowicz